„Gazeta Lwowska“ z dodatkiem urzędowym wychodzi codziennie o 3ciej godzinie po południu, z wyjątkiem świąt uroczystych i niedzieli.
Prenumerata wynosi z przesyłką pocztową na rok cały 16 złr., na kwartał 4 złr., na miesiąc 1 złr. 35 c. Miejscowa na rok 12 zł. na kwartał 3 złr., na miesiąc 1 złr.

GAZETA LWOWSKA.

Za inseraty i artykuły nadesłane od jednego wiersza: pierwszy raz 6 c., drugi i trzeci po 5 c. Należytość stęplowa od każdej inseraty 30 c.
Przesyłki (franco) odbiera Administracya Gazety Lwowskiej. Numer pojedynczy w Expedycyi Gazety (Ulica Wałowa Nr. 370) 5 c.
Reklamacye wolne od opłaty pocztowej.

Nr. 180. Wtorek 9. Sierpnia 1870. Rok wydania 60.

Część urzędowa.

Jego c. i k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z dnia 4. sierpnia b. r. mianować Oswalda Bartmańskiego, radcę namiestnictwa galicyjskiego drugiej klasy, radcą ministeryalnym extra statum ministerstwa spraw wewnętrznych.

Część nieurzędowa.

Lwów, 9. sierpnia.

Wczoraj po wydrukowaniu gazety otrzymaliśmy następujące telegramy:

Kolonia 7. sierpnia. „Kölner Ztg.“ ogłasza następujące telegramy z Saarbrücken: Wczorajsze zwycięztwo jest większe, niżeli się spodziewano. Pakunki i namioty dwóch dywizyi znajdują się w naszych rękach. Forbach zajęty przez Prusaków.

Paryż, 7. sierpnia. Rada ministrów w permanencyi. Proklamacya cesarzowej mówi: Początek wojny jest dla nas niepomyślny, nasz oręż doznał klęski. Bądźmy silni, spieszmy naprawić tę klęskę. Proklamacya wzywa do jedności i mówi, że cesarzowa w niebezpieczeństwie pierwsza stanie w obronie Francyi. Depesza z Metz donosi: Wojska koncentrują się dalej bez trudności. Zdaje się, że ustały wszelkie kroki nieprzyjacielskie. W walkach brały udział następujące pułki: 32, 55, 76, 77, 8, 23, 66, 67, 69, 2, 63, 24, 40 z linii i 10 i 12 batalion strzelców. Wszyscy deputowani obecni w Paryżu zgromadzili się wczoraj wieczorem. Odbyło się także zgromadzenie deputowanych z lewicy.

Metz, 7. sierpnia. Mac-Mahon zasłania Nancy. Wojska zgromadzone około Metz są w wyśmienitem usposobieniu. Trzy całe korpuszy armii nie brały jeszcze udziału w boju. Bardzo znaczne straty nieprzyjaciela zwalniają jego marsz naprzód. Niepodobna było jeszcze obliczyć strat naszych. Odwrót i koncentracya dokonywa się. Generał Coffinerie organizuje obronę.

„N. W. Tagblatt“ umieścił list otwarty generała Stefana Türra do hr. Bismarcka. List ten jest bardzo ciekawym przyczynkiem do historyi tajnych porozumień pomiędzy hr. Bismarckiem a francuskim gabinetem przed wybuchem wojny w r. 1866. Generał Türr w liście swoim przypomina hr. Bismarkowi rozmowę z d. 11. czerwca 1866. Wtedy rzekł hr. Bismarck do generała Türra: „Ach, gdyby tylko cesarz Napoleon zechciał, wojna byłaby dla nas łatwą. Cesarz mógłby łatwo wziąć Belgię a nawet i Luxemburg i uregulować granice Francyi. Proponowałem to wszystko cesarzowi, ale on niechciał się na to zgodzić. Jeżeli pan pojedziesz do Paryża, proszę pana, byś przedstawił to JW. księciu Napoleonowi.“ Później w r. 1867 spotkał się znowu generał Türr z hr. Bismarkiem i wspomniał o toczących się podówczas rokowaniach pomiędzy rządem austryackim a Węgrami. Hr. Bismarck rzekł wtedy: „Austrya pracuje zawsze dla Prus. Patrz pan na pokój gasteiński albo na pokój nikolsburgski. Austrya opuściła swoich sprzymierzeńców i nastręczyła mi sposobność zawarcia z nimi przymierza. Bądź pan przekonany, że, jeżeliby austryackie koncesye nie zadowoliły Węgier, czynię wszystko, ażeby dopomódz pańskiej ojczyzny do wywalczenia zupełnej niepodległości. Popierać nawet będą rozszerzenie granic węgierskich ku wschodowi.“ W dalszym ciągu swego listu wykazuje generał Türr, że hr. Bismarck ponownie wspomniał o anneksyi Belgii i Luxemburga przez Francyę i przyrzekł, że projekt ten popierać będzie wszelkiemi środkami. Dalej pisze generał Türr o spotkaniu swojem z pruskim konsulem w Belgradzie, który w jego obecności wzywał prezydenta serbskiego senatu Marinowica, ażeby Serbia zbroiła się energicznie, przy pierwszej przychylnej sposobności zajęła Kroacyę, Bacskę i Banat i przyszła w pomoc Prusom, które przez Czechy pójdą na Wiedeń, podczas gdy Rosya z innej strony wystąpi. W końcu swego listu pisze generał Türr: „Węgry pragną gorąco wolności i wielkości Niemiec, ale nie dadzą się obałamucić Prusom, tym zagorzałym sprzymierzeńcom Rosyi. Przy pierwszej groźbie Węgry tak samo jak w niebezpieczeństwie za Maryi Teresy staną około swego monarchy, by bronić ojczyzny.“ Jeżeli list ten jest autentyczny, to jest on niezawodnie ciekawszym i ważniejszym niżeli wszystkie poprzednie rewelacye.

„Fremdenblatt“ pisze: Zgodne z sobą doniesienia kilku dzienników stwierdzają, że wiadomości o zbrojeniu się monarchii austryacko-węgierskiej nie zasługują na taką uwagę, jaką na nie zwracano. Co do robót fortyfikacyjnych wzięto tylko pod uwagę projekta, które kompetentne wojskowe koła uważają za konieczne albo pożyteczne uzupełnienia odpornego systemu monarchii. O faktycznem wykonaniu tych projektów nie powzięto jeszcze stanowczej uchwały. Ministerstwo wojny zgodziło się tylko na rozpoczęcie robót wstępnych i wysłało w tym celu do fortyfikacyi nad Anizą inżynierów. Wreszcie konstatujemy, że wszystkie dzienniki, które w tej sprawie piszą, przestrzegają przed zbrojeniem, gdyż przez to mogłaby być zagrożoną neutralność monarchii.

O rozwiązaniu stowarzyszeń robotniczych pisze „Tagespresse“: „Rozbierano szczegółowo fakt rozwiązania stowarzyszenia ku wykształceniu robotników i poruszono przytem pytanie, jak się to stać mogło, że stowarzyszenia, które przez półtora roku dążyły jednakiemi środkami do jednakich celów, teraz dopiero uznane zostały za „niebezpieczne dla państwa.“

Z półurzędowej strony otrzymaliśmy w tym względzie następujący komunikat: „Niebezpieczne dla państwa znaczenie zasady socyalno-demokratycznej, do której przyłączyło się stowarzyszenie ku wykształceniu robotników, już blisko przed rokiem orzeczone zostało, ale ostatnie praktyczne konsekwencye tego orzeczenia weszły dopiero teraz w życie. Jak wiadomo, już poprzednie ministerstwo w sierpniu 1869 roku nie tylko uchwały powzięte na kongresie w Eisenach a przez wiedeńskie stowarzyszenie ku wykształceniu robotników przyjęte, ale i socyalno-demokratyczne idee w ogólności, równie jak środki, których stowarszynia robotnicze do przeprowadzenia tych idei używały, jako niebezpieczne dla państwa oznaczyło. Poprzestano wówczas na tym teoretycznym kroku i chciano wyczekiwać, jak sobie postąpią robotnicy w obec tego orzeczenia najwyższej władzy administracyjnej, mianowicie czy zaniechają swoich socyalno-demokratycznych dążności, właśnie co za niebezpieczne dla dla państwa uznanych. Nie nastąpiło to jednak, owszem przyszło do wielkiej demonstracyi z dniem 13. grudnia, poczem ta sprawa przeszła w ręce sądów. Teraźniejsze ministerstwo zastało proces przywódzcom robotników wytoczony jeszcze w stadyum toczącego się śledztwa. Nic przeto naturalniejszego nad to, że władze administracyjne, nim zrobiły krok dalszy, czekały na wyrok właściwego sądu. Nadto i w ruchu robotniczym nastąpiła w ciągu procesu pewna stagnacya i nie dano władzy andministracyjnej żadnego ponownego powodu do interwencyi. Gdy zaś w toku procesu skonstatowany został dowodnie znany zresztą już zkądinąd fakt, że wiedeńskie stowarzyszenie ku wykształceniu robotników było siedzibą i głównem ogniskiem całej agitacyi robotniczej i jej przywódzców, gdy oraz socyalno-demokratyczne tendencye tego stowarzyszenia także i wyrokiem sądowym jako niebezpieczne dla państwa uznane knowania zaś pojedyńczych przewódzców jako zbrodnia stanu osądzone i ukarane zostały, gdy wreszcie na następnych zgromadzeniach robotników w lokalu „zur schönen Aussicht“, tudzież w pojedyńczych stowarzyszeniach fachowych pomimo owego sądowego wyroku uchwalono obstawać nadal przy zasadzie socyalno-demokratycznej, — wówczas już i ze strony władz administracyjnych nie można się było ociągać dłużej z rozwiązaniem stowarzyszenia, które już dawno wyparło się pierwotnego swego programu.“

Wiedeń. Najj. Pan ofiarował hr. Andrassy podczas jego pobytu w Wiedniu pałac swój Hetzendorf. Hr. Andrassy sprowadzi się ze swoją rodziną do jednej części tego pałacu.

Berlin. Weissenburg gdzie mała dywizya francuska ustąpić musiała przed przemocą pruską, byłe wolne miasto Rzeszy niemieckiej, zajęte przez armię księcia następcy tronu pruskiego, leży tam, gdzie rzeka Lauter opuszcza góry Wogezy, dosyć stromo tu spadające ku nizinie nad górnym Renem, i wpływa równinę, w której na przestrzeni około trzymilowej stanowi granicę wodną pomiędzy Palatynatem a Alzacyą, i poniżej Lauterburga do Renu wpada. Okolica Weissenburga jest historycznym placem boju, ponieważ tworzy niejako bramę wnijścia do Alzacyi. Ku obronie założone zostały w roku 1705 przez francuskiego inżyniera Villarsa znane linie weissenburgskie, które z Weissenburga ciągnęły się wzdłuż prawego brzegu rzeki aż do Lauterburga i miały na celu zasłonięcie Alzacyi przeciwko napadom z północy, tak samo jak po stronie niemieckiej linia Querch z fortecami Landau-Germersheim tworzy ważną pozycyę przeciwko nieprzyjacielowi od południa nacierającemu. Linie weissenburgskie pociągnione były wężykowato, stosownie do położenia topograficznego, ostrzeliwane z redut w pewnych odstępach założonych i składały się z popierśników i fos. Uważano je za bardzo silne, lecz w wojnie podczas rewolucyi francuskiej minięto je i zdobyto, a dziś po większej części są zniszczone. Fortece Weissenburg i Lauterburg są obecnie „deklarowane“, to jest nie są uważane za fortece, fortyfikacye jednakże pozostały jako własność państwa pod administracyą ministerstwa wojny. Lecz i teraz Weissenburg był lepszym niezawodnie dla Francuzów punktem oparcia niż całkiem otwarte miasto; prócz tego w ostatnich czasach donoszono ponownie o sypaniu szańców, przez które Francuzi mieli wzmocnić pozycyę nad Lauter.

Przez Weissenburg przechodzi długa linia kolei żelaznych po lewym brzegu Renu, która się ciągnie od Neustadt i Landau na Hagenau do Strassburga a ztamtąd dalej w dolinie nad Wogezami aż do Bazylei. Pod Hagenau odłamuje się w kierunku północno-zachodnim wspominana już nieraz kolej żelazna do Saargemünd i Metz. Dalej idą z Landau dwa trakty do Strassburga, z których jeden prowadzi przez Bergzabern, Weissenburg, Sulz i Hagenau, drugi na wschód od tego i bliżej Renu idzie w kierunku Lauterburg-Selz. Ważnym przedewszystkiem traktem jest tak nazwany trakt górski z Hagenau na południe - wschód do Zabern (Saverne), na którem dostać się można przez Wogezy do Luneville i Nancy; jest tu wydrążenie, które umożebnić przeprowadzić kolej żelazną Strassburg - Lunewille i kanał z Renu do Matrony (Marne). Z Weissenburga prowadzi jeszcze do wąwozu Zaberu krótsza i od Strassburga bardziej oddalona droga przez kraj przedgórski, który się oddziela pod Sulz od traktu Landau-Strassburg i dotyka Reichshofen, Niederbronn, Ingweiler, Buxweiler.

— O obecnem położeniu armii następcy tronu piszą dzienniki niemieckie: Armia (trzecia armia) księcia następcy tronu pruskiego, tworząca lewe skrzydło wojsk niemieckich, wkroczyła z południowego Palatynatu do Alzacyi. Przed kilku dniami główna kwatera księcia następcy tronu była w Spayer, księcia Fryderyka Karola (druga armia) w Mo-

guncyi, jenerała Steinmetza (pierwsza armia) w Koblencyi. Od czasu kiedy król główną kwaterę założył w Moguncyi, kwatery główne owych trzech armii posunięto naprzód. Książę następca tronu przekroczył granicę francuską z Palatynatu i zdobył, pobiwszy francuską dywizyę jenerała Douay, pozycyę pod Weissenburgiem i pod Geisbergiem. Dnia 5. b. m. armia księcia posuwała się dalej, nie spotykając znaczniejszych oddziałów wojska francuskiego. W tym samym dniu wkroczyła także dywizya badeńska do Francyi i zajęła Lauterburg, tak że armia południowa niemiecka prawie cała zgromadziła się na linii Weissenburg-Lauterburg. Dnia 6. b. m. ruszyła cała naprzód i pobiła, będąc w znacznie przewyższającej sile, armia Mac-Mahona pod Woerth, rzucając go ku Bitsch. W skutek tej klęski Francuzi cofnęli się na całej linii; Saarbrücken zajęła znowu pierwsza zrmia po zwycięzkiej walce jenerała Goebena przeciwko jenerałowi Frossard. Telegram z Moguncyi, 6 sierpnia wieczorem, powiada, że armia francuska na całej linii cafa się wewnątrz kraju.

Paryż. Hugo Ewald Kirchbach, który pod Weissenburgiem 5 korpus prowadził zwycięzko i lekko został ranny, należy do znanej saskiej, teraz w kilku pruskich prowincyach osiadłej familii. Urodzony 1809 r. wychowany był w berlińskim korpusie kadetów a 1827 r. został podporucznikiem w 26 pułku piechoty; od roku 1855—58 był nauczycielem przy ogólnej szkole wojskowej, następnie szefem sztabu jeneralnego 3 korpusu armii; 1863 jenerałmajorem; r. 1865 otrzymał komendę nad 10 dywizyą w Poznaniu, walczył zwycięzko pod Nachodem, Skalicami, Schweinschädel i Królowymgrodem i otrzymał order pour le mérite. Po wojnie otrzymał znowu dowództwo nad 10 dywizyą a przy wybuchu wojny obecnej w miejsce jenerała Steinmetza dowództwo nad 5 korpusem.

— Książę Grammont upewniał dyplomatów, że w Chalons zbiera się druga armia 200tysięczna a nadto w sześciu tygodniach będzie mogła Francya z kontygensu z lat 1870 i 1871 postawić nową 300tysięczną armię. Zapewnienia te zmierzają także i do uniemożliwienia zbyt spiesznej interwencyi, do której Anglia i Rosya są w każdej chwili gotowe, gdyż ułożyły już plan pośredniczenia na wypadek zniszczenia armii francuskiej lub pruskiej tudzież na wypadek połowicznego tylko rezultatu walki.

— Pod napisem „Telegrafia polowa“ zamieszcza „Gaz. Polska“ następujący nie bez interesu w obecnych wypadkach artykuł:

W działaniach wojennych, potrzebujących szybkiego porozumienia się oddziałów wojska drobniejszych i bliżej siebie stojących, należących do jednej brygady, dywizyi a nawet korpusu, — wystarczają bębny, trąby, wreszcie adjutanci, których każdy dowódzca, począwszy od naczelnego jenerała a skończywszy na komenderującym pułkiem a nawet batalionem, ma przy sobie. Ale na linii bojowej rozciągniętej czasem na kilka mil; przy działaniu korpusów mających poruszeniami swemi wspierać się wzajemnie; przy oddaleniu kwatery głównej naczelnego wodza, w której się przecież wszelkie wiadomości koncentrować muszą, i z której wychodzą nietylko rozkazy podczas bitwy ale i instrukcye co do obrotów pojedyńczych części armii, zawiadamiania pojedyńczych dowódzców o stanie rzeczy na innych punktach — szybkość konnego wysłańca nie starczy, odgłos trąb nie ma donioslości należytej, tem mniej jasności znaczenia. Usiłowano tej niedogodności zaradzić różnemi sposobami, np. ustawieniem w pewnych odległościach trębaczy, jeden drugiemu podających sygnał; nocą pomagano sobie puszczaniem rakiet — ale to wszystko bardzo niedokładnie tylko obsługuje. Usiłowano też i dział odgłosu użyć, jako donosiciela na odległość o tem co powiedzieć chciano, ale i ten środek niezmiernie okazał się niedostateczny. Jedynie tylko telegraf elektryczny może tu oddać usługi pożądane; przemawia wyraźnie, szybko i w tejże chwili dokładnie odpowiedzieć może. Odległości dla niego nie ma, nie ma prawie przeszkód z miejscowości pochodzących. Obsługiwani w czasie pokoju ludzie telegrafem zrozumieli jak byłby dogodny w czasie wojny, i zastósowali go do tej swej potrzeby.

Oto krótki obraz systemu przyjętego w służbie obozowej, doświadczonego w ostatnich wojnach przez Prusy, Austryę, Włochy, Stany Zjednoczone Ameryki północnej i Francyę.

Telegrafia elektryczna polega na trzech zasadach: na wytworzeniu elektryczności, na uwidomieniu jej skutków i przesłaniu ich dokąd trzeba, czyli na machinie elektrycznej, przyrządzie telegraficznym i drucie, po którym elektryczność przepływa.

Telegrafii elektrycznej zwyczajnej używa się do wytworzenia elektryczności stosu Volty, potrzebującego płynów. Że jednak płyny wstrząsane przy przewożeniu pospiesznem rozlewałyby się, więc je ustalono trocinami drzewnemi, napełniającemi naczynie zamknięte dokładnie. Z aparatów telegraficznych przyjęto aparat systemu Morsa. Umieszczony on jest w skrzynce, w której się także znajduje galwanometr wskazujący przebieg płynu elektrycznego oraz jego natężenie, i konduktor chroniący telegrafistę od skutków gwałtownego gromadzenia elektryczności podczas burzy.

Druty przeprowadzające elektryczność odziane są gutaperką, która nie dozwala płynowi elektrycznemu spłynąć do ziemi, na której drut leży, bo o podporach, jakich się zwykle używa dla drutów telegraficznych, myśleć w wojnie i przy czasowej komunikacyi niepodobna. Dzięki okryciu z gutaperki, można drut telegraficzny kłaść na wilgotnej ziemi i przez wodę go przeprowadzać.

Tyle co do elementów telegraficznych. Teraz kilka słów o urządzaniu się z niemi do celów wojskowych.

Drut rozwija się z wozu, który stanowi zarazem biuro telegraficzne. Składa się z dwóch oddziałów: przedni podobny do przedziału w dyliżansie, zawiera biuro; tylny przedział zawiera kołowroty, na które nawinięty jest drut. W oddziale biurowym jest stół, a na nim aparat Morsa, i wszystko co do działania telegraficznego jest potrzebne, oraz ławeczka na dwie osby. W nocy przedział ten oświetlony jest lampą.

W tylnym przedziale jest urządzony bardzo prosty mechanizm, zmuszający kołowrotki do obracania się przez to już samo, że się powóz posuwa. Drut przymocowany w pewnym punkcie, mającym być stacyą telegraficzną, rozwija się i układałby się na ziemi sam przez się. Na każdym kołowrotku jest go na trzy kilometry długości. Gdy linia telegraficzna ma być dłuższa, zakłada się inny kołowrotek, naciągnięty drutem, który się łączy z poprzednio już rozwiniętym. Zapasowe te kołowroty idą na wozach tu za pierwszym powozem, a na każdym wozie jest po 7 kołowrotów z drutem, więc na 21 kilometrów przestrzeni (blisko tyleż wiorst).

W miejscowościach wzgórzystych, przez które trudno przejeżdżać na kołach, muły dźwigają aparat telegraficzny, kancelarya, kołowrotki, narzędzia itp. Kołowrot, z którego się drut ma rozwijać, umieszcza się na taczce ciągnionej przez muła, podtrzymywanej w równowadze przez dwóch żołnierzy, którzy ją także podnoszą, gdy tego potrzeba.

Krótki ten opis daje wyobrażenie o sposobie tworzenia linii telegraficznej wojennej. Naprzód idą wozy z kołowrotami, na których są druty ponawijane, a za wozami temi idzie powóz, z którego się drut odwija. Zatrzymywanie się i posuwanie reguluje się świstawką, z powodu wielkiej nieraz odległości między wozami i ludźmi pilnującymi układania się drutu. Jeden podoficer, dwaj kaprale i dwunastu żołnierzy zajmują się tem układaniem. Jeden z sierzantów wytyka linię — a ma z sobą kilku żołnierzy, których reszta, także po kilku, pilnuje innych punktów. Pierwsi idący baczą, by przygotować podpórki gdzie trzeba, wyżłobić rowki na drut, zabezpieczyć go na przejazdach. Druga grupa żołnierzy pilnuje kołowrotów, spaja druty z sobą i oddaje je za niemi idącym, którzy układają drut na ziemi. Ci ostatni starają się pokryć drut jeśli idzie w rowkach wyżłobionych przez pierwszą grupę, albo utwierdzają go na przygotowanych przez tamtych palikach, gdzie ich potrzeba. Paliki takie stoją na 50 do 60 metrów od siebie.

Nim się cała operacya zaczęła, już oficerowie rozpoznali miejscowość, wskazali ogólnie kierunek linii, a potem nadzorują czynność zajmujących się bezpośrednio drutem. Czy wojsko stoi na miejscu, czy się posuwa a z niem tabor telegraficzny, oficerowie ci są odpowiedzialni za niego i za obsłużenie stacyi.

Na gruncie dogodnym można położyć linii telegraficznej 5 metrów w godzinę a 2 tylko jeśli drut ma być na palikach przytwierdzony. W miejscowościach trudniejszych robota wolniej idzie.

Zwinięcie linii telegraficznej wojskowej odbywa się z równąż łatwością, ale naturalnie, pospieszniej może być dokonane. Pochód idzie w porządku odwrotnym względem tego, jaki przyjęto do położenia liny; co kto zrobił, to odrabia. Dzieje się to tak szybko, jak tylko krok ludzi zdąży może.

Naturalnie, że po urządzeniu linii telegraficznej trzeba pamiętać o jej konserwacyi.

— „Indep. Bel.“ przytacza słowa przypisane marszałkowi Canrobert, które według zapewnień wiedeńskiej „Presse“, sprawiły wielkie wrażenie w kołach dyplomatycznych kilku stolic. Marszałek miał powiedzieć: „Najzupełniej mylą się, ci którzy utrzymują, że Francya zamierza krótko się rozprawić z Prusami w szybkiej i stanowczej bitwie. Z takim przeciwnikiem jak Prusy, byłoby błędem niedarowanym, jeśliby Francya usiłowała rozstrzygnąć kampanię w jednej lub dwóch wielkich bataliach w rodzaju Solferina lub Sadowy. Dla każdego poważnego polityka jest pewnikiem, że Prusy nie mogą wytrzymać długiej i ciągłej wojny. Na tem oparliśmy nasz plan, jeśli ma być rozumnym. Musimy zrzec się wszelkich stanowczych ciosów, unikać walnych bitew, wojnę ile możności przedłużać, aby Prusy po wyczerpaniu wszystkich swoich sił i zasobów, zmuszone były w końcu rzucić się na nasze niezdobyte pozycye i tam otrzymać cios ostateczny.“

— Danię uważa rząd francuski za swojego neutralnego sprzymierzeńca, i dzienniki ministeryalne z zadowoleniem obliczają siły zbrojne, jakie ten sprzymierzeniec w danym razie przyłączy do francuskich. Siły lądowe Danii nie są wielkie, 30 do 40 tysięcy bitnego i dobrze uzbrojonego żołnierza; ale marynarka duńska jest silną i piękną, jak się pokazuje z następującego wykazu, który znajdujemy w „Monitorze“:

Dania ma 19 parowców szrubowych pancernych różnych rozmiarów i siły, z 424 armatami; 8 parowców kołowych z 96 armatami żłobkowanemi ciężkiego kalibru; 12 okrętów żaglowych z 348 działami; 28 okrętów transportowych bez armat, i wreszcie 50 wielkich szalup ze 100 działami ciężkiego wagomiaru. Razem 117 okrętów i 968 armat. Pomoc to nie mała dla floty francuskiej, mającej działać na morzu Północnem i Bałtyckiem.

Flota holenderska, na której ewentualną pomoc także liczą w Paryżu, składa się z 145 okrętów różnych rozmiarów, z 1780 armat, ma 6197 ludzi osady.

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym w przyszłym tygodniu odbyć się mające.) D. 9. sierpnia b. r.: Wasyl Chachuło, kradzież. Berl Bauer, sprzeniewierzenie. Wołoszczuk Michał, kradzież. Kowalczuk Stach, gwałt publiczny.

D. 11. sierpnia: Leontowicz Hryć, gwałt publiczny. Kandel J., kradzież. Lamaszewski Antoni, kradzież. Bruchal Bogdan, ciężkie uszkodzenie ciała.

(Wykaz osób aresztowanych we Lwowie.) Dyrekcya policyi we Lwowie uwięziła w lipcu r. b. 555 osób. Z tych oddano sądom 110, policya jako sąd ukarała 43, zaś w własnym zakresie działania 402. Szupasem wydalono 120 osób, magistratowi oddano 15 do zatrudnienia ich pracą, 2 zaś do sprawdzenia przynależności ich do gminy. W szpitalu umieszczono 20 ulicznic, i 2 dotkniętych trądem.

Dnia 5. b. m. została przez urząd cymentowy miejski na ulicy szerokiej i sykstuskiej w szynkach, sklepikach i trafikach przedsięwzięta ścisła rewizya wag i miar. Przy tej rewizyi zabrano przeszło 250 różnych wag, miar i szklanek zbyt lekkich albo zbyt małych, tudzież niecymentowanych.

(Przełożeni konwentów dominikańskich w lwowskiej dyecezyi.) Przy nowych wyborach dokonanych w ubiegłym miesiącu wybrani zostali: Ks. Franciszek Jarzębiński, dotychczasowy przeor konwentu w Żółkwi, przełożonym konwentu lwowskiego; ks. Dalmacy Ufriewicz, dotychczasowy przeor konwentu w Podkamieniu, przeorem konwentu lwowskiego; ks. Antoni Siarkiewicz, wice-przeor w Podkamieniu, przeorem w Podkamieniu; ks. Nikodem Glass, dotychczasowy przeor konwentu jarosławskiego, przeorem w Jezupolu; ks. Ambrozy Waiss, dotychczasowy przeor w Jezupolu, przeorem w Tyśmienicy.

(Nieszczęsne wypadki.) W Czeremoszu utonął d. 26. lipca Michał Krylczuk urlopnik z 24 pułku piechoty w Roztok w powiecie Kosowskim. — W Tłumaczyku w powiecie kołomyjskim zamordowano włościaina Matwija Jasinczuka. Sprawców tej zbrodni wyśledziła i aresztowała żandarmerya.

(Składki.) Na korzyść mieszkańców powiatu Rudeńskiego dotkniętych gradobiciem złożono w powiecie Bielskim na ręce plebana w Dańkowicach 2 złr. 24 c., na ręce plebana w Wilkowicach 1 złr. a na ręce plebana w Łodygowicach 3 złr. 40 c.

(Cholera.) W Charkowie ukazała się cholera ostatnich dnia lipca. W Taganrogu umiera dziennie do 70 osób z tejże choroby.

Gospodarstwo, przemysł i handel.

R. Lwów, 7. sierpnia. (Sprawozdanie tygodniowe Gazety Lwowskiej.) Upały, które z początkiem tego miesiąca bez przerwy przez kilka dni panowały, wpłynęły korzystnie na postęp rozpoczętego już wszędzie żniwa. Jeżeli jeszcze i nadal potrwa stan dzisiejszy, większa część żniwa zostanie ukończoną a rezultat ich będzie pomyślny. Ceny frachtu poszły bardzo w górę, gdyż wieśniacy zajęci są robotą w polu.

Ruch w handlu towarowym nie podniósł się ze stagnacyi, jakkolwiek na niemieckich kolejach żelaznych zrobiono już wielkie ułatwienia. Komunikacya z Wrocławiem, która wprawdzie od rozpoczęcia wojny nie została przerwaną, została znacznie rozszerzoną, gdyż największą część wojska i przyborów wojennych wysłano już na teatr wojny. Od 3. sierpnia przywrócona została także i komunikacya ze Szczecinem i można już tam wysyłać towary z Galicyi tudzież odbierać ztamtąd przesyłki. Według telegramu odebranego z Wiednia wszystkie gatunki towarów mogą być posyłane do Bawaryi, do Monachium i Norymbergii, gdyż bawarskie koleje żelazne rozporządzają już potrzebnemi środkami komunikacyi. — Na prośbę patryotycznego towarzystwa pomocy w Wiedniu rada administracyjna kolei Karola Ludwika postanowiła wszystkie dary dobroczynne osób prywatnych i towarzystw na korzyść rannych żołnierzy armii francuskiej i pruskiej wysełać bezpłatnie podczas trwania wojny. Posyłki te muszą być opatrzone w zwykły certyfikat a nadto jeszcze w certyfikat wystawiony przez towarzystwo niesienia pomocy lub jego filię. — Ponieważ przywóz nafty z zagranicy morzem osłabł, więc handel naftą galicyjską ożywił się nadzwyczajnie a ceny poszły bardzo w górę. Za naftę 42 — 45° płacono 15 złr. 50 c. — 16 złr.

Ruch w handlu zbożowym nie ożywił się w ubiegłym tygodniu. Przyczyny tego objawu są widoczne. Na targach jest ruch słaby, potrzeby konsumcyi zmniejszyły się znacznie, gdyż jest już młoda kartofla, a obawy z powodu toczącej się wojny nie pozwalają rozwinąć się wywozowi, jakkolwiek popyt na owies i żyto jest dość wielki. Nadto jeszcze spadają ceny za granicą, to też zapasy w Galicyi nie mogą być korzystnie sprzedane. Na wszystkich większych targach w zachodniej Galicyi zakupiono dla Prus nie bardzo znaczną część żyta i owsa. W Brodach zakupiono 1000 korcy żyta. Loco Lwów ceny były następujące: pszenica 170 ℔ 8 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 4 złr. 70 c., jęczmień 142 ℔ 4 złr. 50 c., owies 100 ℔ 3 złr. 20 c.

Na targach zamiejscowych ceny były następujące: Bochnia: przenica 170 ℔ 10 złr., żyto stare 160 ℔ 6 złr. 80 c., nowe 6 złr., jęczmień 6 złr., owies 100 ℔ 4 złr. 30 c. Z powodu żniwa przywiezione na targ mało zboża. Tarnów: pszenica 170 ℔ 9 złr. 50 c., żyto 160 ℔ 6 złr., jęczmień 140 ℔ 5 złr. 50 c., owies 100 ℔ 4 złr. Ruch był słaby. Rzeszów: pszenica 170 ℔ 9 złr. 40 c., żyto 160 ℔ 5 złr. 80 c., jęczmień 140 ℔ 5 złr., owies 100 ℔ 3 złr. 50 c. Ruch był bardzo słaby. Jarosław: pszenica 170 ℔ 9 złr., żyto 160 ℔ 5 złr., jęczmień 140 ℔ 4 złr. 60 c., owies 100 ℔ 3 złr. 50 c. Wojna i brak przywozu wpłynęły na osłabienie handlu. Złoczów: pszenica 170 ℔ 8 złr., jęczmień 140 ℔ 4 złr., żyto 160 ℔ 4 złr., owies 100 ℔ 3 złr. 10 c. Z powodu żniwa ruch był słaby, przywóz mały.

Bydła rzeźnego i opasowego przywieziono w ubiegłym tygodniu koleją lwowsko-czerniowiecką 2300 sztuk i odesłano je zaraz do Oświęcimia. Z tutejszego targu odstawiono na kolej 800 sztuk wołów.

Ceny targowe w miesiącu lipcu:

	Miejsce targu:									
	Pilzno		Dębica		Kolbuszowa		Maydan		Sokołów	
	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.	zr.	c.
	walutą austryacka									
Mec pszenicy	4	67	5	.	4	50	5		4	60
„ żyta	3	12	3		2	57	2	50	2	60
„ jęczmienia	2	67	2	70	2	36	2	.	2	25
„ owsa	2	5	2	92	1	62	1	60	2	.
„ grochu	.	.	3	50	3	70	.	.	3	70
„ hreczki	.	.			2	50	.	.	2	25
„ kukurudzy			.	.	.		.		.	.
„ ziemniaków	1	.	1		1	.	.	80	1	20
Cetnar siana	1	43	1	50	1	40	1	20	.	.
Sąg drzewa twardego	8	50	8	5	6	50	.	.	7	50
„ „ miękkiego	5	62	6	.	4	20	.	.	4	50
Funt mięsa wołowego	.	16	.	18	.	16		15	.	16
Miara wina	.	.	.	50	.	60	.	50	1	.
„ piwa	.	.	.	20	.	20	.	16	.	32
Wyrobnik z wiktem	.	.	.		.	40	.	.	.	30
„ bez wiktu	.	37	.	60	.	60	.	50	.	50

Ostatnia poczta.

Dzienniki poranne otrzymały następujące telegramy:

Wiedeń, 8. sierpnia. Urzędowa „Wiener Abdp." oświadcza, iż poczynione przez rząd austryacki kroki wojskowe, nie przekraczają kresu polityki ścisłej, niezbrojnej neutralności, wskazanej w okólniku hr. Beusta z dnia 20. lipca r. b.

Metz, 8. Armia koncentruje się w tym celu, żeby ruszyć ku Wogezom i bronić prowadzących przez nie przesmyków.

Korpus nieprzyjacielski (badeńsko-bawarski) przeszedł przez Ren naprzeciw Colmar i wkroczył do Górnej Alzacyi.

Paryż, 8. sierpnia. Raport ministra wojny wykazuje, iż przez powołanie kontyngensu rekrutów z klasy 1869 r. wraz z gwardyą ruchomą i ochotnikami stan armii francuskiej wyniesie dwa miliony wojska, dla których karabiny są w zapasie.

Deputowani opozycyi wydali odezwę, w której żądają uzbrojenia wszystkich obywateli.

Cesarzowa wydała drugą proklamacyę, wzywającą naród do energicznej obrony terytorym francuskiego.

Bruxela, 8. sierpnia. Izbę zagaił król mową tronową, w której wyraża ufność, iż strony wojujące uszanują neutralność Belgii, która takową ze swej strony sumiennie zachowa, a wrazie potrzeby wszelkiemi siłami bronić będzie.

(Telegramy „Czasu".)

Mówią o przeniesieniu głównej kwatery do Chalons. Oczekują walnej bitwy pod Metz. Główna kwatera Mac-Mahona jest w Severne (departament dolnego Renu, przy kolei żelaznej do Luneville). Jeneral Colson, szef sztabu głównego armii Mac-Mahona, poległ; jenerał Raoult zapodział się. Artylerya wiele ucierpiała. Gwardya narodowa będzie w razie potrzeby bronić Paryża. Depesze z Niemiec donoszą o obchodach zwycięskich wszędzie.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 8. sierpnia.

Hotel George: PP. Hr. Mniszek Ant., z Przemyśla. — Bem J., z Manajowa. — Małachowski J., z Podola. — Fausek W., Klyment F., Maschner F. i Pazelt A., z Pragi.

Hotel europejski: Podlewski S., z Suchodoła.

Hotel Langa: Szots O. F., c. k. porucz., z Wiednia.

Hotel angielski: Kępiński Z., z Radlna. — Dr. Hatschek Iz., adw., z Wiednia. — Błazowski W., not., z Drohobycza.

Pod białym koniem: Papara J., z Batiatycz.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 8. sierpnia.

PP.: Br. Hagen S., do Wielkich ócz. — Horodyski W., do Krogulca. — Krokowiecki F., do ros. Podola. — Matkowski K., do Jezierna. — Orzechowicz B., do Kalnikowa. — Pillat M., do Multan. — Puchalski M., do Dworca. — Schreiber F., c. k. porucz., do Czerniowiec.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 8. sierpnia 1870.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	323.11	+14 6	84.	WdZ. bsł.	10
2 god po poł.	323.19	+ 20 5	59.	cicho	6
9 god. wiecz.	323.95	+15.8	81	PnZ. bsł.	3

Rano mgła.

T E A T R.

Dziś (przedst. niem.): **„Troubadour"**, opera w 4 aktach.

Jutro (przedst. pols.): **„Gwałtu co się dzieje"**, komedya w 3 aktach Alexandra hr. Fredry.

Odpowiedzialny redaktor Adolf Rudyński.

Cennik lwowskiej Izby handl. i przemysłowej.

Efekta	Uskuteczn. sprzedaże		Kurs przeciętny		Kurs ostatni płacą		Kurs ostatni żądają	
	Złote austryackie							
D. 8. sierpnia.								
Akc. gal. kol. żel. K. L.	—	—	—	—	211	—	213	—
„ kol. lw.-cz.-Jassy	—	—	—	—	177	—	178	—
„ banku hip. galic. po 200 zł. z wpł. 50%	—	—	—	—	—	—	104	—
„ pap. czerl. po 200 złr. w. a.	—	—	—	—	—	—	—	—
Galic. banku krajow.	—	—	—	—	—	—	72	—
Listy z. Tow. kred. gal. 5% w. a.	—	—	—	—	—	—	80	50
„ T. kr. gal. 4% w. a.	—	—	—	—	—	—	70	—
Banku hip. gal.	—	—	—	—	—	—	82	—
Gal. zakł. kr. włośc.	—	—	—	—	—	—	90	—
Oblig. ind. gal.	—	—	—	—	66	50	68	—
„ W. Ks. Krak	—	—	—	—	—	—	—	—
„ Księst. Bukowiny	—	—	—	—	—	—	—	—
Poż. gł. r. 1866 po 7%	—	—	—	—	—	—	100	—
Pier. k. gal. K. L. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
„ kol. lw.-czern. I. Em.	—	—	—	—	—	—	—	—
„ „ „ II. „	—	—	—	—	—	—	—	—
Dukat holenderski	—	—	—	—	5	95	6	5
„ cesarski	—	—	—	—	6	—	6	10
Napoleondor	—	—	—	—	10	45	10	55
Pół imperyał rosyjski	—	—	—	—	10	55	10	65
Rubel srebrny rosyjski	—	—	—	—	2	—	2	10
„ papierowy „	—	—	—	—	1	51¾	1	52
Bank. pol. za 100 zł. pol.	—	—	—	—	—	—	—	—
Talar pruski srebrny	—	—	—	—	—	—	—	—
Pruskie bilety kasowe	—	—	—	—	1	92	1	94
Srebro	—	—	—	—	128	—	129	50

(oprócz kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 5 sierpnia 1870.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.

	pien.	towar.
Z pożyczki narodowej z procentami od stycznia do lipca po 5%	61.70	61 90
od kwietnia do października po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze 1864 (funt. szt.) zwrotna w 35 latach po 5%	—.—	—.—
Pożyczka w srebrze z 1865 (franki) zwrotna w 37 latach po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 4½%	—.—	—.—
Przezn. do wyl. z r. 1839 całe losy	207 50	208.50
„ „ „ „ 1839 piąta część losów	207 50	208 50
„ „ „ „ 1854 po 250 zł. 4%	77.—	78.—
„ „ „ „ 1860 po 500 zł. 5%	86 —	86.25
„ „ „ „ 1860 po 100 zł. 5%	96.—	97.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	102 —	102 50
Renty Como po 42 lir. austr.	18.—	20.—

B. Krajów koronnych.

Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.

	pien.	towar.
Czech	—.—	—.—
Bukowiny	—.—	—.—
Galicyi	66 50	67.50
Niższej Austryi	—.—	—.—
Siedmiogrodu	66.50	67.—
Węgier	71 50	72 50
Galic. pożyczka głodowa z r. 1866 po 7%	—.—	—.—

2. Akcye.

	pien.	towar.
Banku anglo-austr. na 200 zł. (20 funt. szterl.) z wpłatą 50%	183 —	184.—
Inst. kred. dla handlu po 160 zł. w. a.	218.—	218.25
Niż.-aust. tow. eskomt. po 500 zł.	765.—	775.—
Galic. banku kraj. à 200 zł. wpł. 40%	—.—	—.—
Galic. banku hyp. po 200 zł., wpłata 40%	100.—	—.—
Banku narodowego	656.—	658.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	506.—	508.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. m. k.	188.—	189.—
Półn. kolej po 1000 zł. w. a.	1885	1895
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. m. k.	210.50	211.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 funt. szt.)	176 50	177. —
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	332 50	334 —
Połud. kolei państ. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr.	181.—	181 25
Spółki Borysławskiej à 200 zł. w. a.	—.—	—.—

3. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Pow. austr. towarz. kr. ziem. przezn. do losow. po 5% w srebrze	106.50	107.50
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	65.—	—.—
Gal. banku hyp. po 6%	80.—	81.—
Gal. zakł. kred. włośc. do losow. po 6%	—.—	—.—
Banku narod. w wal. austr., przezn. do los. po 5%	90.50	91.50
Węgier. Towar. ziemskie po 5½%	—.—	—.—
„ „ „ (renta) po 6%	—.—	—.—

4. Obligacye z prawem pierwszeństwa. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	84.—	86.—
„ „ „ „ „ w. a.	—.—	—.—
Kolej gal. Kar. Lud. sr. po 300 zł. 5% za 100 zł.	95.—	96 50
Kol. gal. Karola Ludwika II. emisyi	—.—	—.—

5. Losy. (za sztukę)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	144.50	145.50
Clarego po 40 zł. m. k.	32.—	36.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	85.—	90.—
Keglevicha po 20 zł. m. k.	13.—	15.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	26.—	30.—
Palffego po 40 zł. m. k.	25.—	30 —
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	13.—	15.—
Salma po 40 zł. m. k.	34 —	37.—
St. Genois „ 40 „ „	25.—	30.—
Pożyczka miasta Stanisławowa po 20 zł. w. a.	—.—	—.—
Poż. Tryest. po 100 zł. m. k.	110.—	120. —
„ „ „ 50 zł. w. a.	50.—	60 .—
Waldsteina po 20 zł. m. k.	17.—	19. —
Windischgrätza „ 20 „ „	17.—	19.—

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol.	—.—	—.—
Augsburg za 100 zł. w p. n.	110.—	111 —
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt 100 zł. w p. n.	111.75	112 50
Hamburg za 100 M. B.	95.—	96 —
Londyn za 10 ft. szt.	129.25	130.—
Paryż za 100 fr.	51.—	51.25

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	—.—	—.—
„ pełn. wagi	6.05	6.07
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.48	10.50
Rosyjski imperyał	—.—	—.—
Talar związkowy	—.—	—.—
Srebro	129. —	129 50

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 9. sierpnia.

	zł.	c.
Jednolity dług państwa w banknotach	52	75
„ „ w srebrze	62	60
Losy z 1860. roku	86	50
Akcye banku wiedeńskiego	665	—
„ „ kredytowego	234	50
Londyn 10 funtów szterlingów	127	75
Srebro	127	—
„ towarem	—	—
Napoleondor	10	29½

DZIENNIK URZĘDOWY.

(1852) **Kundmachung.** (2)

Nro. 1192. Vom k. k. Bezirksgerichte zu Budzanów wird hiemit kundgemacht, daß auf Grund des hiergerichtlichen Vergleiches de praes. 29. Jänner 1863 Zl. 266 in der Streitsache des Jacob Leib Strom wider Leib Schwarz zur Einbringung der Summe 63 fl. 75 kr., der bereits zugesprochenen Executionskosten 2 fl. und der jeßigen Kosten 3 fl. 50 kr die executive Feilbietung der dem Leib Schwarz gehörigen, in Budzanów sub CNr. 285 liegenden, keinen Tabularkörper bildenden Realität bewilliget, und hiergerichts am 26. August. am 15. September und am 3. October 1870, jedesmal um 10 Uhr Vormittags im Gerichtslocale vorgenommen werden wird. Der Ausrufspreis wird der gerichtlich erhobene Schätzungswerth von 200 fl. bestimmt. Die übrigen Bedingungen, sowie der Beschreibungs- und Schätzungsact können in der hiergerichtlichen Registratur, der etwaigen Steuerrückstände beim k. k Steueramte zu Czortków angesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.

Budzanów, 30. Juni 1870.

(1849) **E d y k t.** (2)

Nr. 3502. Ces. król. sąd powiatowy w Jarosławiu wzywa niniejszem w skutek prośby p. Nathana Kurzmana i Wolfa Rosiner, właścicieli realności pod L. k. 196 w Jarosławiu położonej, spadkobierców Jana Chrzciciela Onyszkiewicza, lub tychże prawonabywców z życia i miejsca pobytu niewiadomych, aby swoje prawa co do służebności wolnego przystępu do loków w realności pod L. k. 196 w mieście Jarosławiu położonej, w stanie biernym tejże realności na rzecz Jana Chrzciciela Onyszkiewicza pod pozycyą 15 on. zaintabulowanej, w przeciągu jednego roku, sześć tygodni i trzech dni tem pewniej wykazali, ile że w razie przeciwnym wieczne milczenie względem tej pozycyi im nakazane zostanie. O czem tychże spadkobierców lub prawonabywców z tym dodatkiem zawiadamia się, iż tutejszy p. adwokat krajowy Dr. Myszkowski kuratorem dla nich ustanowiony został, w skutek czego z tymże p. kuratorem względem potrzebnych świadków do wykazania rzeczonych praw porozumieć się, lub innego zastępcę w tym celu sobie obrać mają, gdyż inaczej wyniknąć ztąd mogące skutki sami sobie przypiszą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Jarosław, 2. sierpnia 1870.

(1853) **E d y k t.** (2)

Nr. 2428. Ces. król. sąd powiatowy w Liszkach ogłasza niniejszem, iż w skutek odezwy c. k. sądu krajowego wyższego w Krakowie z 28. czerwca 1870 l. 10729 celem zaspokojenia pretensyi p. Henryka Schwarca w kwocie 2000 zł. a. w. z p. n. odbędzie się przymusowa publiczna sprzedaż ruchomości p. Henryki hr. Huczkowskiej własnych, jako to: mebli, obrazów, książek w dwóch terminach, dnia 31go sierpnia i 14go września 1870, każdą razą o 10tej godzinie przed południem w Woli Justowskiej.

O czem się chęć kupna mających zawiadamia z tem, iż ruchomości te w drugim terminie nawet poniżej ceny szacunkowej sprzedane będą.

Z c. k. sądu powiatowego.

Liszki, dnia 3. sierpnia 1870.

(1846) **E d y k t.** (2)

Nr. 2520. Ces. król. sąd obwodowy w Rzeszowie wiadomo czyni, że Józef Gold z Łańcuta w dniu 7. października 1869 L. 5674 prośbę wniósł o umorzenie podług podania zagubionego wekslu w Łańcucie dnia 18. maja 1865 na 100 złr. w. a. przez Jakóba Rozka na własne zlecenie wystawionego, w 6 miesięcy od daty płatnego, przez Antoniego Chadra i Maryę Chadrę akceptowanego i na Józefa Golda bez daty żyrowanego.

Wzywa się przeto posiadacza wekslu tego, ażeby weksel ten w ciągu dni 45 sądowi przedłożył i prawo swe do niego tem pewniej wykazał, ile że po upływie czasu tego na ponowną prośbę Józefa Golda weksel ten umorzonym będzie.

Rzeszów, dnia 24. czerwca 1870.

(1867) **Obwieszczenie.** (1)

Nr. 929. Ces. król. sąd powiatowy w Łańcucie podaje do wiadomości powszechnej, że w skutek wezwania ces. król. sądu obwodowego w Rzeszowie z dnia 13. stycznia 1870 L 7263 celem wydobycia od Scheindli Kalterowej wywalczonej przeciw Izraelowi Kalterowi przez Mendla Reisnera należytości wekslowej pr. 400 złr. w. a. wraz z procentami i kosztami sądowemi w kwocie 25 złr. w. a. ugodzonemi, dalej kosztami egzekucyjnemi w kwotach 13 złr. 66 kr., 6 złr., 14 złr. 89 kr. i 12 złr. 62 kr. w. a. przyznanemi odbędzie się przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod L. 108 w Łańcucie położonej, przedtem ut Dom. II. pag. 17 n. 2 haer., dłużnika Izraela Kaltera, obecnie zaś ut Dom. II. pag. 18 n. 3 haer., Scheindli Kalterowej własnych, w tutejszym sądzie powiatowym w trzech terminach, to jest: dnia 9. września 1870, dnia 7go października i dnia 11. listopada 1870, każdą razą o godzinie 10tej zrana.

Za cenę wywołania ustanawia się wartość z sądowego oszacowania w kwocie 509 złr. 30 kr. w. a. wydobytą, i przy pierwszych dwóch terminach licytacyjnych ta połowa rzeczonej realności tylko wyżej tej ceny, lub przynajmniej za takową, przy trzecim terminie licytacyjnym nawet niżej tej ceny sprzedaną zostanie.

Każdy chęć kupna mający złożyć ma do rąk komisyi licytacyjnej przed rozpoczęciem licytacyi 10% ceny szacunkowej, to jest 50 złr. 93 kr. jako wadyum, które kupicielowi zatrzymane i do ceny kupna wliczone, reszcie licytantom zaś zwrócone zostanie.

Reszta warunków licytacyjnych, dalej akt oszacowania i ekstrakt tabularny mogą być każdego czasu w sądzie tutejszym przejrzane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Łańcut, dnia 23. czerwca 1870.

(1856) **E d y k t.** (1)

Nr. 6730. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze wzywa niniejszem posiadacza wekslu z daty Żurawno 3. stycznia 1870, w 6 miesięcy od daty w Żurawnie płatnego, na kwotę 400 złr. w. a. opiewającego, przez p. Feigę Horowitz akceptowanego, ażeby z wekslem tym w przeciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu tego tem pewniej zgłosił się, o ile że w razie przeciwnym po upływie terminu powyższego weksel ten amortyzowany będzie.

Sambor, dnia 14. lipca 1870.

(1858) **E d y k t.** (1)

Nr. 7584. Stanisławowski c. k. sąd obwodowy niniejszem wiadomo czyni, że Marya Droniuk z Pniowa na dniu 31. maja 1870 w c. k. sądzie powiatowym w Nadwórnie protokolarnie prośbę wniosła o orzeczenie, że jej małżonek Olexa Droniuk, rodem z Pniowa, który jako szeregowiec z 58. pułku, dawniej Arcyksięcia Szczepana, wedle zeznań Matija Pytluka i Wasyla Bojczuka na dniu 5. czerwca 1859 w bitwie pod Magentą kulą w pierś ugodzony został i dotąd nie powrócił, jako zmarły uważany, a związek małżeński z nim zawarty rozwiązany być ma. — Temu Olexie Droniuk ustanowiono kuratorem p. Dr. Szydłowskiego, zaś każdego, ktoby o życiu lub śmierci wymienionego Olexy Droniuka jaką wiadomość miał, wzywa się, aby o tem albo temu c. k. sądowi obwodowemu, lub też ustanowionemu kuratorowi w przeciągu jednego roku od ostatniego ogłoszenia niniejszego edyktu w gazecie urzędowej należycie doniósł.

Stanisławów, 23. lipca 1870.

(1862) **K o n k u r s.** (1)

Nr. 852-Pr. Na posadę kancelisty, opróżnioną przy c. k. sądzie powiatowym w Ulanowie, z roczną płacą 500 złr. i z prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę posadę wnieść należy do Prezydyum c. k. sądu obwodowego w Rzeszowie w przeciągu 14 dni od trzeciego ogłoszenia konkursu w „Gazecie Lwowskiej.“

Z c. k. Prezydyum sądu obwodowego.

Rzeszów, dnia 7. sierpnia 1870.

(1864) **E d y k t.** (1)

Nr. 2957. C. k. sąd powiatowy w Krzeszowicach wzywa niniejszem Błażeja Oczkowskiego z Nowej góry, który w dniu 27. stycznia 1864 w bitwie pod Opatowem był rannym, i odtąd bez wieści zaginął, ażeby w przeciągu jednego roku zgłosił się do podpisanego sądu, lub o pozostawaniu swem przy życiu doniósł, albowiem w razie przeciwnym za zmarłego uznany będzie.

C. k. sąd powiatowy.

Krzeszowice, dnia 31. lipca 1870.

(1866) **E d y k t.** (1)

L. 3387. C. k. sąd obwodowy zawiadamia niniejszem Mendla Sperlinga, z życia i miejsca pobytu niewiadomego, że z powodu prośby przez Jana Jenknera dnia 15. lipca 1870 l. 3387 wniesionej o dozwolenie i zarządzenie ekstabulacyi sumy 200 zł. w. a. z większej 1000 zł. w. a. pochodzącej, z realności Nr. 430 w Nowym Sączu położonej, za uwiadomieniem Mendla Sperlinga, której prośbie uchwałą z d. dzisiejszego do l. jak wyżej c. k. sąd uczynił zadość i dla niego mianował p. adwokata Dra. Olszewskiego z substytucyą p. adwokata Dra. Bersona.

Z c. k. sądu obwodowego.

Nowy Sącz, dnia 26. lipca 1870.

(1854) **Obwieszczenie.** (1)

L. 2421. C. k. sąd powiatowy w Mielnicy czyni niniejszem wiadomo, że w sprawie Wolfa Liebster przeciw Jormie Goldhirsch pto. 1000 zł. w. a. z p. n. przymusowa przedaż realności w Krzywczu pod Nr. konskr. 32 położonej, dnia 25. października 1870, 22. listopada 1870, a w razie nieudania się 20. grudnia 1870, każdą razą o 9tej godzinie zrana w tutejszym sądzie się odbędzie.

Jako cenę wywoławczą przyjmuje się cena sądowego oszacowania 2000 zł. w. a. i każden chęć kupienia mający winien jest 10procent takowej, t. j. 200 zł. w. a. do rąk komisyi licytacyjnej jako wadyum złożyć.

Akt oszacowania i resztę warunków licytacyi mogą być w tutejszo-sądowej registraturze przejrzane lub odpisane.

Z c. k. sądu powiatowego.

Mielnica, dnia 30. czerwca 1870.

(1857) **E d y k t.** (1)

L. 6731. C. k. sąd obwodowy w Samborze wzywa niniejszem posiadacza wekslu z daty 20. czerwca 1869 na sumę 2000 zł. w. a. opiewającego w rok od daty w Żurawnie płatnego przez pk. E. Chajęcką i Tadeusza Chajęckiego akceptowanego, ażeby z wekslem tym w przeciągu 45 dni od ogłoszenia edyktu tego, tem pewniej zgłosił się, o ile że w razie przeciwnym po upływie powyższego terminu weksel amortyzowany będzie.

Sambor, dnia 14. lipca 1870.

(1859) **E d y k t.** (1)

L. 7973. C. k. sąd obwodowy jako handlowy i wekslowy w Tarnopolu zawiadamia niniejszem Teklę Chrzanowską, że Mechel Grosstern z Tarnopola pod dniem 27. lipca 1870 do l. 7970 nakaz płatniczy względem resztującej sumy wekslowej 33 zł. 34 kr. w. a. przeciw niej uzyskał.

Ponieważ miejsce pobytu Tekli Chrzanowskiej sądowi nie jest wiadomem, więc ustanawia się tejże kuratorem p. adwokata Dra. Maxa z zastępstwem p. adwokata Dra. Sternklara, doręczając temuż powyższą uchwałę.

Tarnopol, dnia. 27. lipca 1870.

(1863) **O g ł o s z e n i e.** (1)

L. 1982. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do publicznej wiadomości, iż przymusowa sprzedaż realności pod Nr. 41 w Woli Żelichowskiej położonej, dłużnika Tomasza Skowrona własnej, ze względu, iż czwarty termin licytacyjny na dzień 3. marca 1870 r. wyznaczony, bezskutecznie upłynął — na dniu 15. września 1870 o godzinie 9tej zrana w siedzibie tutejszego sądu się odbędzie, a to pod warunkami w edykcie z dnia 30. sierpnia 1869 l. 2950 zawartemi

Z c. k. sądu powiatowego.

Dąbrowa, dnia 19. czerwca 1870.

(1850) **E d y k t.** (2)

L. 1513. C. k. sąd powiatowy w Oświęcimie podaje do powszechnej wiadomości, że rozpisano w skutek rekwizycyi c. k. sądu krajowego krakowskiego z dnia 16. lutego 1869 r. do l. 2016 egzekucyjną sprzedaż przez publiczną licytacyę połowy realności pod l. k. 70 w Oświęcimie do Dawida Pilcera należącej, na zaspokojenie wekslowej pretensyi firmy „Retzlaff i syn“ w ilości 82½ talarów z przynależ., która na żądanie egzekucyę prowadzącego wstrzymaną została, również na żądanie tego ostatniego na nowo rozpisanego, i takowa w trzech terminach, a mianowicie w dniach: 15. września, 6. października i 3. listopada 1870 r., zawsze o godzinie 10tej zrana w sądowej kancelaryi przedsięwziętą będzie z tem, iż na pierwszym i na drugim terminie tylko wyżej, lub za cenę szacunkową, na trzecim zaś terminie nawet i poniżej ceny szacunkowej najwięcej ofiarującemu sprzedaną zostanie.

1. Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w ilości 4563 zł. 77 kr. w. a.

2. Każdy chęć kupienia mający obowiązanym będzie przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej wadyum 10proc. z ceny szacunkowej, wynoszące w gotówce lub papierach publicznym według ostatniego ich kursu obliczyć się mające, które kupicielowi zatrzymanem, reszcie zaś licytantom zaraz po ukończeniu licytacyi zwróconem będzie.

Resztę warunków licytacyjnych, akt oszacowania, tudzież wyciąg z ksiąg gruntowych można sobie przejrzeć każdego dnia w registraturze sądu w czasie godzin urzędowych.

Z c. k. sądu powiatowego.

Oświęcim, dnia 17. czerwca 1870.

(1851) **E d y k t.**

L. 5973. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do publicznej wiadomości, że firma „Józef Halpern“ wraz z prokurą Izaaka Halperna na handel chustkami i kaszmierami z siedzibą w Jarosławiu wciągnięta w skutek uchwały z dnia 4. sierpnia 1864 l. 8270 w rejestr firm handlowych, z rejestru tego handlowego wykreśloną została.

Przemyśl, dnia 30. czerwca 1870.

(1861) **E d y k t.**

L. 4711. Ze strony c. k. sądu obwodowego jako sądu handlowego w Złoczowie czyni się niniejszem wiadomo, iż na mocy uchwały z dnia dzisiejszego do l. 4711 w rejestra handlowe dla firm pojedyńczych firma „Izrael Grosskopf“ celem prowadzenia handlu zbożem i solą w Sassowie, wpisaną została.

Z rady c. k. sądu obwodowego.

Złoczów, dnia 3. sierpnia 1870.

(1829) **Obwieszczenie.** (3)

L. 30742. C. k. krajowa Dyrekcya skarbowa we Lwowie podaje do wiadomości, że zamierza oddać w drodze konkurencyi prywatnemu przedsiębiorcy dostarczenie druków urzędowych w języku niemieckim, polskim i w razie potrzeby także w ruskim, dla użytku c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej i podwładnych urzędów, oraz dla c. k. Namiestnictwa we Lwowie i podrzędnych jemu władz, a jeżeliby do tego układu i inne władze względem potrzebnych im druków przystąpiły, także dla użytku tychże władz, począwszy od dnia 1go stycznia 1871, a to albo na rok jeden, od 1go stycznia 1871 po koniec grudnia 1871, albo też na bezwarunkowy przeciąg trzech lat, od 1. stycznia 1871 po koniec grudnia 1873.

Tylko właściciele drukarni będą przypuszczeni do pomienionego układu.

Chcący podjąć się tej dostawy, ma wnieść swoją ofertę na piśmie, należycie opieczętowaną i we wadyum w kwocie tysiąca złotych w. a. (1000 zł.), jako też udowodnieniem, że jest właścicielem drukarni, zaopatrzoną, do prezydym c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej we Lwowie najdalej do 20. sierpnia 1870 godziny 1. z południa.

W tych ofertach należy wyrazić imię, nazwisko i miejsce stałego zamieszkania oferenta, jakoteż oznaczyć liczbami i literami, jaki procent z ustanowionych cen druku przedsiębiorca chce opuścić.

Warunki licytacyjne można przeglądnąć i dostać przy ekonomacie c. k. krajowej Dyrekcyi skarbowej we Lwowie codziennie do 2. godziny z południa, także przy c. k. Dyrekcyi skarbowej w Czerniowcach i przy c. k. powiatowych Dyrekcyach skarbowych w Krakowie, Tarnowie, Przemyślu i Stanisławowie.

Na dowód tego, że przedsiębiorcy te warunki licytacyjne przeglądnęli, należy do oferty p zyłączyć jeden egzemplarz tych warunków, które jak powyż wspomniono, przy oznaczonych urzędach można przeglądnąć i podnieść, oraz należy w ofercie się powołać na te warunki licytacyjne.

Oferty, któreby po terminie wyżoznaczonym nadeszły, nie będą uwzględnione.

Z c. k. krajowej dyrekcyi skarbowej.
Lwów, dnia 19. lipca 1870.

Kundmachung.

Nr. 30742. Von Seiten der k. k. Finanz-Landes-Direction in Lemberg wird kundgemacht, daß dieselbe die Lieferung des Druckes der Amtsdrucksorten in deutscher, polnischer, nach Erforderniß auch in ruthenischer Sprache für den Bedarf der k. k. Finanz-Landes-Direction und der ihr unterstehenden Aemter und Organe, dann der Lemberger k. k. Statthalterei und der derselben unterstehenden Aemter, und für den Fall, daß auch eine andere Behörde sich bezüglich ihres Drucksorten-Bedarfes dieser Verhandlung anschließen sollte, auch die Lieferung des diesfälligen Bedarfes, vom 1. Jänner 1871 angefangen, und zwar entweder für das Jahr vom 1. Jänner bis letzten December 1871, oder auch auf die unbedingte Dauer dreier Jahre, vom 1. Jänner 1871 bis letzten December 1873, an einen Privat-Buchdrucker im Concurrenzwege zu überlassen beabsichtiget.

Nur Eigenthümer von Druckereien werden zur Verhandlung zugelassen.

Zu diesem Behufe haben die Unternehmungslustigen ihre schriftlichen, gehörig versiegelten, und mit dem Vadium von 1000 fl., das ist: Ein Tausend Gulden österreichischer Währung, dann dem Nachweise, daß er Eigenthümer einer Druckerei sei, belegten Anbote, in welchen der Name und Wohnort des Unternehmungslustigen, dann der Nachlaß an Percenten der Druckpreise, den der Unternehmer anbietet, mit Ziffern und Buchstaben angegeben werden soll, bis längstens am 20. August 1870 Ein Uhr Nachmittags beim Präsidium der k. k. Lemberger Finanz-Landes-Direction zu überreichen.

Die Licitations-Bedingnisse können täglich bis zwei Uhr Nachmittags beim Lemberger Finanz-Landes-Directions-Oeconomate dann der k. k. Finanz-Direction in Czernowitz, so wie bei der Finanz-Bezirks-Direction in Krakau, Tarnow, Przemyśl und Stanislau eingesehen und behoben werden.

Zum Beweise, daß diese Bedingnisse von Unternehmungslustigen richtig eingesehen wurden, muß der Offerte Ein Exemplar der gedachten Bedingnisse, welche wie gesagt bei den oben genannten Behörden eingesehen und behoben werden können, angeschlossen und in der Offerte sich darauf berufen werden.

Nach dem obigen Termine eingelangte Offerte werden nicht berücksichtiget werden.

Von der k. k. Finanz-Landes-Direction.
Lemberg, am 19. Juli 1870.

(1825) **Edict.** (3)

Nr. 4558. Vom k. k. Bezirksgerichte Biała wird dem Ludwig Kraków Gutspächter in Radziszów mittelst gegenwärtigen Edictes bekannt gemacht, es habe wider denselben Franz Langer in Biała wegen Zahlung von 278 fl. 30 kr. öst. W. c. s. c. am 20. Juli 1870 Zahl 4558 die Klage angebracht und um richterliche Hilfe gebeten, worüber h. g. die Tagfahrt auf den 21. September 1870 um 10 Uhr Vormittags angeordnet wurde.

Da der Aufenthaltsort des Belangten unbekannt ist, so hat das k. k. Bezirksgericht zu Biała auf Gefahr und Kosten des Belangten zu dessen Vertretung den hiesigen Herrn Advocaten Dr. Eisenberg als Curator bestellt, mit welchem die eingebrachte Rechtssache verhandelt werden wird.

Durch dieses Edict wird demnach der Belangte erinnert, zur rechten Zeit entweder selbst zu erscheinen oder die erforderlichen Rechtsbehelfe dem bestellten Vertreter mitzutheilen oder auch einen anderen Sachwalter zu wählen, und diesem k. k. Bezirksgerichte anzuzeigen, überhaupt die zur Vertheidigung dienlichen vorschriftsmäßigen Rechtsmittel zu ergreifen, indem er sich die aus deren Verabsäumung entstehenden Folgen selbst zuzuschreiben haben wird.

Biała, am 21. Juli 1870.

(1827) **Edykt.** (3)

Nr. 478. C. k. sąd powiatowy Niepołomski podaje do wiadomości, że celem ściągnięcia wierzytelności Piotra Kudeli w resztującej kwocie 33 złr. 73½ kr. z kosztami egzekucyjnemi 4 złr. 23½ kr. sprzedaż egzekucyjna gruntu do gospodarstwa dłużniczki Reginy Gąstołowej pod nr. 47. w Węgrzcach należącego, na piaskach zwanego 1½ morga zawierającego, graniczącego z północy z pastwiskiem gromadzkiem, od południa ze wsią Zakrzowia, od wschodu z gruntem Jakóba Królika a od zachodu z gruntem Franciszka Ptasznika w sądzie tutejszym w trzech terminach, to jest: 31. sierpnia, 20. września i 20. października 1870, każdą razą o godzinie 10. zrana z d. 28. kwietnia 1869, l. 210 ustanowionemi z tą odmianą w warunkach przedsięwziętą będzie, że jako cenę wywołania stanowi się cena szacunkowa sprzedać się mającego gruntu w ilości 180 złr. i że chcę kupna mający jako wadium 18 złr. w gotówce złożyć ma.

Niepołomice, 15. Czerwca 1870.

(1819) **Edykt.** (3)

Nro. 10027. C. k. sąd obwodowy tarnowski zawiadamia niniejszem, że celem zaspokojenia wierzytelności Eliasza Leistyny przeciw masie spadkowej Freidy Beili Finkelsteinowej 1635 złr. w. a. zpn. dozwoloną została egzekucyjna sprzedaż realności pod l. 38 w Tarnowie położonej do masy spadkowej Freidy Beili Finkelsteinowej należącej.

Sprzedaż ta odbędzie się w sądzie tutejszym w trzech terminach na dniu 5. września, 5. października i 7. listopada 1870, każdą razą o godzinie 10. przedpołudniem.

Za cenę wywołania, poniżej której sprzedaż w terminach powyższych nie nastąpi, służyć będzie wartość szacunkowa 6191 złr. 51 kr. w. a.

Każdy chęć kupienia mający złożyć ma do rąk komisyi licytacyjnej zakład w kwocie 620 złr. w. a.

Na wypadek, gdyby realność w terminach powyższych nie została sprzedaną, wyznacza się termin na dzień 8. listopada 1870 o godzinie 4. po południu celem ułożenia łatwiejszych warunków sprzedaży, na który się wierzycieli wzywa.

Resztę warunków, wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy w registraturze tutejszo-sądowej przejrzeć można.

Z Rady c. k. sądu obwodowego.
Tarnów dnia 21. lipca 1870.

(1843) **Edykt.** (3)

L. 1054-kar. Ze strony c. k. sądu powiatowego czyni się wiadomo, że na dniu 28. grudnia 1867 znaleziono na ulicy we wsi Strutynie wyżnym prawdopodobnie przez ówczesne uwijanie się po kraju złoczyńców, zgubioną kwotę sześć zł. w banknotach i z karygodnego posiadania odebrano; jednocześnie zaś stosownie do ustawy §. 358 post. kar. w ces. król. kasie urzędu podatkowego w Dolinie złożono, gdyż właściciel tej kwoty pomimo wszechstronnego śledztwa, wykryty być nie mógł.

Wzywa się tedy każdego, ktoby mógł udowodnić swoje pretensye do własności wzmiankowanej kwoty pieniężnej, aby takowe w przeciągu 30 lat od trzeciego ogłoszenia niniejszego edyktu w drodze ustawodawstwa cywilnego przeciw c. k. prokuratoryi skarbowej wniósł.

Z c. k. sądu powiatowego.
Rożniatów, dnia 2. sierpnia 1870.

(1830) **Edykt.** (3)

L. 40166. C. k. sąd krajowy we Lwowie jako sąd handlowy otwiera niniejszem konkurs do całego ruchomego i położonego w krajach, w których obowiązuje ustawa konkursowa z dnia 25. grudnia 1868 l. 1 Dz. p. p. nieruchomego majątku kupca lwowskiego Izydora Rosin. Kierownictwo takowego porucza się panu c. k. adjunktowi sądowemu Mochnackiemu jako komisarzowi konkursowemu, zaś tymczasowym zawiadowcą masy ustanawia się pana adwokata Dra. Rappaporta, wzywając zarazem wierzycieli, aby po przedłożeniu dokumentów służących do wykazania ich pretensyi poczynili swe wnioski co do zatwierdzenia go, lub ustanowienia innego zawiadowcy masy i aby przedsięwzięli wybór wydziału wierzycieli, w którym to celu wyznacza się termin na dzień 18go sierpnia 1870, godzinie 4tej po południu.

Ktokolwiek chce wystąpić z jakąbądź pretensyą do wspólnej masy rozbiorowej, ma takową zgłosić w tym sądzie krajowym, wedle przepisu ustawy konkursowej pod rygorem zagrożonych tamże skodliwych skutków prawnych w przeciągu 60 dni od ogłoszenia tego edyktu i podać ją na terminie na dniu 27. października 1870 godzinę 10. przed południem wyznaczonym do uznania płynności i oznaczenia prawa pierwszeństwa; chociażby nawet o nią spór już był wytoczony.

Wierzycielom, którzy zgłoszą się ze swemi pretensyami, przysłuża prawo wybrania na tym terminie w miejsce dotychczasowego innego zawiadowcę masy, zastępcę onego i członków wydziału wierzycieli innych osób, posiadających ich zaufania.

Dalsze ogłoszenia w toku rozprawy konkursowej umieszczane będą w Gazecie lwowskiej.

Z c. k. sądu krajowo-handlowego.
Lwów, dnia 1. sierpnia 1870.

Edict.

Nr. 40166. Vom dem k. k. Landes- als Handelsgerichte in Lemberg wird über das gesammte bewegliche, und in den Ländern, für welche die Concursordnung vom 25. December 1868 Nr. 1 R. G. B. vom Jahre 1869 eingeführt wurde, gelegene unbewegliche Vermögen des Lemberger Handelsmannes Isidor Rosin der Concurs eröffnet. Zur Leitung derselben Herr k. k. Gerichtsadjunct Mochnacki als Concurs-Commissär, und Herr Advocat Dr. Rappaport als einstweiliger Vermögensverwalter bestellt, und die Gläubiger aufgefordert, bei der, auf den 18. August 1870 um 4 Uhr Nachmittags angeordneten Tagfahrt unter Beibringung der zur Bescheinigung ihrer Ansprüche, dienlichen Belege, über dessen Bestätigung oder über die Ernennung eines anderen Massaverwalters und eines Stellvertreters desselben ihre Vorschläge zu erstatten und die Wahl eines Gläubiger-Ausschusses vorzunehmen.

Wer an die gemeinschaftliche Concursmasse einen Anspruch als Concursgläubiger stellen will, wird erinnert, seine Forderungen selbst wenn ein Rechtsstreit darüber anhängig sein sollte, binnen 60 Tagen bei diesem Landesgerichte nach Vorschrift der Concursordnung zur Vermeidung der in derselben angedrohten Rechtsnachtheile zur Anmeldung und bei der Tagfahrt, welche auf den 27. October 1870 um 10 Uhr Vormittags bestimmt wird, zur Liquidirung und zur Rangsbestimmung zu bringen.

Den, bei dieser Tagfahrt erscheinenden angemeldeten Gläubiger steht das Recht zu, durch freie Wahl an die Stelle des Masseverwalters, seines Stellvertreters und der Mitglieder des Gläubiger-Ausschusses welche bis dahin im Amte wären, andere Personen, ihres Vertrauens, endgiltig zu berufen.

Die weiteren Veröffentlichungen im Laufe des Concursverfahrens werden in der Gazeta lwowska erfolgen.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.
Lemberg, am 1. August 1870.

(1808) **Edict.** (3)

Nro. 2827. Von Seiten des Dolinaer k. k. Bezirksgerichtes wird kundgemacht, daß zur Einbringung der Forderung pr. 110 fl. öst. W., der Executionskosten pr. 2 fl. 2 kr., 1 fl. 87 kr., 2 fl., 2 fl. 12 kr., 7 fl. 96 kr. und 3 fl. 36 kr. öst. W. zu Gunsten des Dawid Gottesmann die dem Executen Hryń Chomyszyn gehörige, sub CNr. 19 in Nowosielica gelegene, keinen Tabularkörper bildende Grundrealitätshälfte am 26. August, 28. September und 13. October 1870, jedesmal um die 9te Vormittagsstunde hiergerichts, und zwar bei dem ersten und zweiten Licitationstermine über oder um den Schätzungswerth, bei dem dritten Termine dagegen um jeden Anboth an Meistbietende gegen gleich baare Bezahlung executiv veräußert werden wird.

Die Licitationsbedingnisse und der Schätzungsact können jederzeit in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Dolina, am 15. Juli 1870.

(1817) **Ogłoszenie licytacyi.** (3)

Nr. 465. Ces. król. sąd powiatowy w Zassowie w załatwieniu wezwania c. k. sądu obwodowego w Tarnowie z dnia 27. stycznia 1870 L. 1112 rozpisuje celem ściągnienia przyznanej Dawidowi Eisen sumy wekslowej 200 złr. w. a. z przynal. publiczną sprzedaż ogrodu do realności pod Nr. 157 w Radomyślu należącego, korpusu tabularnego nieposiadającego, a własnością Grzegorza Wolińskiego będącego, i w tym celu wyznacza się trzy termina, na dzień 5. września, dzień 21. września i dzień 19go października 1870, każdą razą w sądzie o godzinie 10tej rano.

Akt opisania i oszacowania, tudzież warunki licytacyi w registraturze sądowej przejrzeć można.

C. k. sąd powiatowy.
Zassów, dnia 30. czerwca 1870.

(1828) **Edykt.** (3)

Nr. 1137. Ces. król. sąd powiatowy w Niepołomicach wzywa niniejszem niewiadomego z życia i miejsca pobytu Jana Cachla z Woli Batorskiej, ażeby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc, do tutejszego sądu się zgłosił, i deklaracyę lub zrzeczenie do spadku ojca swego Karola Cachla, zmarłego gospodarza na dniu 18. maja 1865 w Woli Batorskiej wniósł, w przeciwnym bowiem razie spuścizna ta z resztą spadkobierców i z kuratorem dla niego w osobie Szczepana Kołodzieja ustanowionym przeprowadzoną zostanie.

Niepołomice, dnia 6. lipca 1870.

(1837) **Edykt.** (3)

Nro. 5545. C. k. sąd obwodowy w Samborze podaje do wiadomości, że na pokrycie wyrokiem byłego c. k. sądu szlacheckiego lwowskiego z dnia 20. grudnia 1830 l. 28887 przeciw Jozefowi Berg a względnie tegoż poręczycielom małżonkom Michałowi i Maryannie Skrypuch wywalczonych pretensyi eraryalnych w kwocie 5969 złr. $19\,^2/_3$ kr. w. w. wraz z 4% odsetkami od pojedyńczych rat, mianowicie od części kapitału w kwocie 1304 złr. $19\,^2/_3$ kr. w. a. od 1. listopada 1818 — od części kapitału w kwocie 2859 złr. $19\,^2/_3$ kr. w. w. od 1. lutego 1819 — od części kapitału w kwocie 4414 złr. 19" kr w. w. od 1. maja 1819 — nareszcie od całej zaległej sumy w kwocie 5969 złr. $19\,^2/_3$ kr. w. w. od 1. sierpnia 1819 aż do zapłaty obliczyć się mającemi, a względnie na pokrycie przez uiszczenie kwot 6220 złr. w. w., 1363 złr. 28 kr. w. a., 23 złr. $56\,^1/_2$ kr. w. a. i 52 złr. 50 kr. dotychczas niepokrytych odsetek, tudzież niepokrytej części z powyższych kapitałów, dalej na pokrycie zapłaconych kosztów insercyi edyktu licytacyi w ilości 13 złr. 24 kr. w. a., nareszcie na pokrycie kosztów egzekucyjnych w ilości 16 złr. 97 kr. w. a. odbędzie się w tymże c. k. sądzie przymusowa relicytacya gruntu budowlanego pod l. k. 17-41 w Samborze położonego wraz z gruntem nieużytym, do tej realności należącym, — w jednym terminie na dniu 20. października 1870 o godzinie 10tej rano pod następnemi warunkami:

1. Za cenę wywołania służy wartość oznaczona w akcie oszacowania z dnia 19. marca 1856 w kwocie 36 złr. 74 c.

2. Każdy mający chęć kupna winien złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zadatek 5 od sta ceny wywołania w gotowiźnie lub w książeczkach kasy oszczędności według kwoty imiennej; zadatek ten zostanie zatrzymany na rzecz najwięcej ofiarującego i jeśli był w gotówce złożony, będzie wliczony do pierwszej połowy ceny kupna, innym zaś zwrócony po licytacyi.

3. Najwięcej ofiarujący winien złożyć do sądu pierwszą połowę ceny kupna, licząc w to zadatek w gotówce złożony, w ciągu dni 14tu a drugą połowę wciągu dni 30tu od dnia przyjęcia aktu licytacyi do wiadomości sądu.

4. Aż do zupełnego zapłacenia ceny kupna ma kupiciel uiszczać po 6 od sta od pozostałej u niego reszty ceny kupna.

5. Cieżary gruntowe zabezpieczone na tej realności ma kupiciel przyjąć bez wszelkiego wynagrodzenia od dnia objęcia posiadania, intabulowane ciężary zaś tylko w miarę zaofiarowanej ceny kupna. wyjąwszy jeśliby który z wierzycieli hipotecznych wzbraniał się przyjąć zapłatę przed prawnym lub umówionym terminem wypowiedzenia. — Wierzytelność skarbowa nie pozostanie u kupiciela.

6. Na wypadek, gdyby realność na terminie za cenę wywołania sprzedaną być nie mogła, to i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

7. Skoro najwięcej ofiarujący zapłaci całą cenę kupna, lub wykaże, że wierzyciele chcą pozostawić u niego swoje wierzytelności, wprowadzi się go na własne żądanie i na jego koszta w fizyczne posiadanie nabytej realności, wyda mu się dekret własności, wykreśli ciężary zabezpieczone na realności i przeniesie się je na cenę kupna.

Jeśliby tenże złożył tylko pierwszą połowę ceny kupna natenczas zaintabulowane zostaną wszystkie warunki licytacyi mianowicie zalegająca reszta ceny kupna, w stanie biernym sprzedanej realności a ciężary z wyjątkiem ciężarów gruntowych, przeniesione będą na cenę kupna.

8. Należytość za przeniesienie własności zapłaci kupiciel ze swego.

9. Jeśliby najwięcej ofiarujący nie dopełnił w czemkolwiek niniejszych warunków licytacyjnych, sprzedaną zostanie realność, na jego ryzyko i koszta w jednym terminie licytacyjnym, a zadatek jako też uiszczona już może część ceny kupna. przypadnie na rzecz wierzycieli hipotecznych.

10. Co do ciężarów podatków i innych danin, ciężących na realności odseła się mających chęć kupna do tabuli miejskiej, i do c. k. urzędu podatkowego. O tem zawiadamia się c. k. prokuratoryę skarbu imieniem rzymsko i grecko katolickiego kościoła w Samborze — sukcesorów Józefa Berg, a to: nieobjęte masy po Janie i Jakubie Berg, przez kuratora p. adw. Dr. Witza jako substytuta kuratora p. adw. Dr. Madejskiego — Teresę Berg owdowiałą Jurkowską a względnie tejże spadkobiercę Jana Jurkowskiego przez opiekuna Jana Macuskiego — Katarzynę Berg spadkobierczynię po Leopoldzie Berg jako spadkobiercy po Józefie Berg, dalej Hersza Insterbuscha i c. k. urząd podatkowy w Samborze, nareszcie wszystkich tych wierzycieli którzyby później do tabuli weszli, lub którym niniejsza uchwała z jakiejkolwiek przyczyny doręczonaby być nie mogła, przez poprzednio już ustanowionego kuratora w osobie p. adw. Dr. Szemelowskiego.

Sambor, dnia 22. czerwca 1870.

(1831) **Edykt.** (3)

Nr. 38061. Ces. król. sąd krajowy we Lwowie ogłasza niniejszem, że w skutek prośby kuratora zakładu Stanisława hr. Skarbka celem wydzierżawienia należących do tej fundacyi dóbr Drohowyże z przyległościami Mikołajów, Rozwadów, Demnia, Stulsko, Wereń, Nadiatycze, Uście, Wola wielka, Wola mała. Trościaniec i Iłów, w powiecie Żydaczowskim położonych, na lat dziewięć, poczynając od dnia 24go czerwca 1871 r. publiczna licytacya w drodze ofert ustnych lub pisemnych w c. k. sądzie krajowym na dniu 25go sierpnia 1870 r. o godzinie 10tej przed południem przedsięwziętą zostanie.

Cenę wywołania rocznego czynszu dzierżawnego stanowić będzie kwota 8000 złr. w. a., a każdy chęć wydzierżawienia mający obowiązany będzie złożyć przed rozpoczęciem licytacyi w gotowiźnie, lub w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego podług kursu z dnia licytacyę poprzedzającego obliczonych, lub też w książeczkach galic. kasy oszczędności jako wadyum $^1/_{10}$ część wywołania, t. j. 800 złr. w. a. Przyjęcie lub odrzucenie rezultatu przedsięwziąść się mającej licytacyi zastrzega sobie rada administracyjna rzeczonego zakładu. wreszcie bliższe warunki tej licytacyi mogą być przejrzane w registraturze tego c. k. sądu krajowego, jako też w centralnej administracyi zakładu Stanisława hr. Skarbka we Lwowie, niemniej w zarządzie dóbr Drohowyże.

Z c. k. sądu krajowego.

Lwów, dnia 30. lipca 1870.

(1822) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 421. Wydział Lwowskiej Izby adwokatów podaje do powszechnej wiadomości, że p. adwokat urzędujący we Lwowie Dr. Eligiusz Białoskórski umarł dnia 2. sierpnia 1870, w skutek czego Wydział zamianował zastępcą jego p. adwokata Dr. Karola Malego, a w sprawach, w którychby dla zachodzącej kolizyi zastępstwa przyjąć nie mógł, p. adwokata Dr. Konrada Gregorowicza.

Z Wydziału Izby adwokatów.

W Lwowie dnia 3. sierpnia 1870.

(1820) **Obwieszczenie.** (3)

Nr. 2109. Ces. król. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje do publicznej wiadomości, iż na podstawie wyroku karnego c. k. sądu obwodowego Tarnowskiego z dnia 13. lipca 1869 do l. 4097 celem zaspokojenia p. Wilhelmowi Habichtowi przyznanej pretensyi w kwocie 61 złr. z p. n. odbędzie się w siedzibie tutejszego sądu egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Jana Adama pod Nr. kon. 91/102 w Gorzycach położonej, żadnego ciała tabularnego nie stanowiącej, w trzech terminach, t. j. dnia 18. sierpnia, 21. września i 20. października 1870, każdą razą o 10tej godzinie przed południem, a to pod następującemi warunkami:

1 Za cenę wywołania ustanawia się cenę szacunkową w kwocie 130 złr. a. w.

2. Każdy chęć kupna mający winien wadyum w kwocie 13 złr. a. w. na ręce komisyi sądowej złożyć.

O czem chęć kupna mających z tym dodatkiem zawiadamia, że akt opisowego zajęcia i oszacowania, tudzież resztę warunków licytacyjnych w tutejszosądowej registraturze przejrzeć mogą.

Dąbrowa, dnia 26. czerwca 1870.

(1813) **Edykt.** (3)

Nr. 37690. Lwowski c. k. sąd krajowy jako handlowy zawiadamia byłego adwokata krajowego we Lwowie p. Zygmunta Rodakowskiego, teraz z miejsca pobytu niewiadomego, że na prośbę p. Dawida Leiby Krensteina wydanym został przeciw niemu na dniu dzisiejszym do l. 37690 nakaz zapłaty sumy wekslowej 800 złr. w. a. z p. n. z wekslu z daty Lwow 14. maja 1867 pochodzącej, który to nakaz doręczonym zostaje p. adwokatowi Dr. Tarnawieckiemu jako kuratorowi dla nieobecnego z zastępstwem p. adwokata Dr. Sermaka ustanowionemu.

Z c. k. sądu krajowego jako handlowego.

Lwów, dnia 20. lipca 1870.

(1815) **Edykt.** (3)

Nr. 6298. Ces. król. sąd obwodowy w Samborze na skutek prośby Maryi Dmytrów, urodzonej Motyka ze Stanyli, o uznanie jej małżonka Kościa Dmytrów za zmarłego, a to w celu umożliwienia proszącej zawarcia powtórnego małżeństwa wzywa niniejszem Kościa Dmytrów, który jako żołnierz c. k. 77. pułku piechoty w potyczce pod Skalicami dnia 28go czerwca 1866 miał czynny udział, i od tego czasu bez wieści zaginął, aby w przeciągu jednego roku lub kuratora w osobie tutejszego p. adwokata Dr. Ehrlicha ustanowionego, lub sąd o swem życiu zawiadomił, gdyż w razie przeciwnym na ponowną prośbę Maryi Dmytrów sąd przystąpiłby do rozpoznania stanowczego jej żądania, domagającego się uznania Kościa Dmytrów za zmarłego.

Z c. k. sądu obwodowego.

Sambor, dnia 30. czerwca 1870.

(1824) **Edykt.** (3)

Nro. 10009. C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niniejszym edyktem, iż w drodze dalszej egzekucyi prawomocnego nakazu zapłaty z 15. lutego 1869 l. 2549 celem uzyskania R. H. Spirze przyznanej kwoty 1000 złr. w. a. z 6% od 6. stycznia 1869 i kosztami 5 złr. 72 kr. w. a. oraz przyznanych kosztów egzekucyi uchwałą z 16. marca 1869 l. 4134 w kwocie 17 złr. 21 kr. w. a., z 8. kwietnia 1869 l. 6039 w kwocie 3 złr. 2 kr. w. a. uchwałą z 10. maja 1869 l. 7856 w kwocie 1 złr. 36 kr. w. a. uchwałą z 26. kwietnia 1869 l. 6063 w kwocie 5 złr. 36 kr. w. a., uchwałą z 27. lipca 1869 l. 10919 w kwocie 1 złr. 72 kr. w. a. i uchwałą z 28. września 1869 l. 15315 w kwocie 4 złr. 16 kr. w. a. a obecnie w kwocie 53 złr. 73 kr. w. a. za strąceniem jednak upłaconej z dochodów sekwestrowanej realności kwoty 213 złr. 10 kr. w. a. najprzód na zaspokojenie kosztów, potem procentów a następnie części kapitału — dozwoloną została publiczna przymusowa sprzedaż realności pod l. 21 Gm. VI. 13 Dz. VIII. w Krakowie położonej a dłużniczki Anny Suchockiej własnej, która na terminach licytacyjnych dnia 1. września 1870 i dnia 6. października 1870 zawsze o godzinie 10. rano w gmachu sądowym pod następującymi warunkami odbywać się będzie:

1. Jako cenę wywołania ustanawia się samę szacunkową 10.221 złr. 50 kr. w a. niżej której ta realność na wyrażonych dwóch terminach sprzedaną nie zostanie. Gdyby zaś w tych dwóch terminach realność nazwana sprzedaną niezostała, natenczas wyznaczonym zostaje do przesłuchania stron względem ułatwienia warunków licytacyi termin na 7. października 1870 o godzinie 10. rano, poczem nastąpi rozpisanie trzeciego terminu licytacyi, w którym realność ta i niżej ceny szacunkowej sprzedana będzie.

2. Chęć kupna mający winien złożyć wadium w sumie 1023 złr. w. a. przed rozpoczęciem licytacyi do rąk komisyi licytacyjnej albo w gotówce albo w obligacyach rządowych, listach zastawnych lub banku hipotecznego galicyjskiego z kuponami bieżącemi według ostatniego kursu, który jednak wyżej sumy nominalnej przyjętym nie będzie. Wadium nabywcy zostanie zatrzymanem, innym zaś współlicytującym zaraz po licytacyi zwróconem zostanie.

3. Nabywca winien będzie w 30 dniach po doręczeniu mu uchwały protokół licytacyi do wiadomości sądu przyjmującej, złożyć $^1/_3$ część ceny kupna, w którą może wliczyć wadium złożone w gotówce, złożone zaś w obligacyach, po złożeniu $^1/_3$ ceny kupna w gotówce, będzie mu zwróconem. Resztujące $^2/_3$ części ceny kupna będzie winien nabywca stosownie do tabeli płatniczej w 30 dniach po jej prawomocności wypłacić.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież akt oszacowania i wyciąg hipoteczny można przejrzeć przed terminem licytacyjnym w tutejszosądowej registraturze, zaś przy terminie licytacyi w komisyi licytacyjnej.

O tej licytacyi otrzymują zawiadomienie obydwie strony, wiadomi wierzyciele hipoteczni do rąk własnych, zaś ci wierzyciele hipoteczni, którzyby dopiero po dniu 12. maja 1870 do hipoteki weszli lub którymby uchwała dozwalająca publicznej sprzedaży z jakiejkolwiek przyczyny przed terminem doręczoną być nie mogła, przez kuratora w osobie p. adw. Józefa Schetzla z substytucyą p. adw. Dra Mochnackiego im jednocześnie ustanowionego.

Kraków, dnia 12. lipca 1870.

(1838) **Edykt.** (3)

Nr. 8823. C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie wzywa niniejszem na prośbę Stanisławowskiej kasy oszczędności z dnia 10. lipca 1870 do l. 8823 posiadacza zagubionego wekslu w Stanisławowie dnia 26. marca 1869 przez p. Maryana Mazarakiego na zlecenie p. Adolfa Zakrzewskiego na 800 złr. w. a. wystawionego, przez p. Apolinarego Huppena do zapłaty za 90 dni przyjętego, a przez p. Adolfa Zakrzewskiego na zlecenie kasy oszczędności w Stanisławowie przekazanego, aby weksel ten w przeciągu dni 45 sądowi tutejszemu tem pewniej przedłożył, ile że po daremnym upływie tego terminu rzeczony weksel za amortyzowany uznanym będzie.

Z c. k. sądu obwodowego.

Stanisławów, 20. lipca 1870.

(1841) **Edykt.** (3)

Nr. 2516. Ces. król. sąd powiatowy w Kołomyi podaje niniejszem do wiadomości, iż w skutek odezwy c. k. sądu obwodowego w Stanisławowie z dnia 16. marca 1870 L. 3513 publiczna sprzedaż gruntu pod budowlę do domu pod L. k. $168\,^2/_4$ w Kołomyi położonego należącego. na dniu 26go sierpnia 1870, 30go września 1870, 28go października 1870 o godzinie 10tej rano w tutejszo-sądowem zabudowaniu w celu ściągnięcia sumy wekslowej 128 złr. a. w., na rzecz Mojżesza Arona Bechera przedsięwziętą zostanie. Warunki licytacyi, ekstrakt tabularny, akt oszacowania można w tutejszo-sądowej registraturze przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Kołomyja, 29. lipca 1870.

DONIESIENIA PRYWATNE.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.